

№ 135.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Jolanty W.
Czw. św. Marka.
Piąt. Serca Jezusa.
Sob. św. Sylweryusza P.
Niedz. NMP. niegł. pom
Pon. św. Paulina B.
Wt. św. Agripiny P. M.

Wschód sł. godz. 5 m. 39
Zachód sł. godz. 8 m. 23
Dług dnia godz. 16 m. 44
Przybyło d. godz. 9 m. 10

Gona prenumeraty:

w ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 5 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 5 „ 76
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Administracja
w Łodzi.
Spacerowa № 41.
Telefonu № 595.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sroda, dnia 17 czerwca 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke;
w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

CENY OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz pentowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelony lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dniu świątecznym, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Wł. JANISZEWSKA
16 Przejazd 16
(naprzeciw placu „Cyklistów”).
Polecam dla Szan. Pań i Panów
GALANTERYĘ
DAMSKĄ I MĘSKĄ.
Sklep zaopatrzonej w różne rzeczy galanteryjne.
Ceny przystępne.

Koszule męskie i krawaty w dobrym gatunku.
GUSTOWNE BLUZKI z włosem i pamiłkami.

CAMPEADOR
PARFUM • ULTRA-PERSISTANT
ED. PINAUD, PARIS

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych
D-rów Falka, Golca i Jelnickiego
ulica Wólczańska № 38. — Telefonu 14-81.
Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólna sala) i przy chodnikach. (Porada 60 kop. — Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11¹/₂—1¹/₂ w południe i 7¹/₂—8¹/₂ wieczorem, w nie dzielę i święta od 8—10 rano i od 12¹/₂—1¹/₂ po południu).
Recepty, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 431

Pracowity referent.
Specjalnie delegowany inspektor odbywał rewizję pewnej instytucji.
Znalazłszy wszystko w porządku; już miał się zebrać z urzędnikami, gdy uwagę jego zwróciła szafa, stojąca w przedpokoju.
— Co się znajduje w tej szafie? — zagadnął właściwego urzędnika. — Proszę otworzyć.
Urzędnik, choć niechętnie, spełnił polecenie i otworzył jedną połowę szafy.
— To są akta, oczekujące swojej kolei — rzekł.
— Otwórz pan drugą połowę.
Urzędnik otworzył i oczom inspektora ukazała się cała masa pustych białek po kontakcie Szustowa.
— A to co? — spytał inspektor groźnie, marszcząc brwi.
— To, panie inspektorze... to są... odrobione referaty. 2167

Nowe prawo o pokątnej adwokaturze.
W wielu miejscowościach kraju naszego brak jest adwokatów przysięgłych i prywatnych, lub

też jest ich zamalo. Wogóle zaś pomoc prawna prawidłowa dosyć jest droga.

Rzeczywiście i pilne potrzeby ludności zaspokajają tedy adwokaci pokątni, między którymi są wprawdzie i ludzie wykształceni, lecz są także i rozmaici „mądrale”, posiadający zaledwie słabą umiejętność pisania.

Łapią oni klienta na ulicy, w karczmie lub w korytarzach sądów, gryzmolą mu prośby najczęściej niedorzeczne i nieuzasadnione, albo też dają rady nikczemne, wyłudając od niego pieniądze.

Człowiekowi, nie będącemu adwokatem z zawodu, wolno prowadzić we wszystkich instytucjach sprawy karne w charakterze oskarżyciela prywatnego i obrońcy osób poszkodowanych, prowadzić rocznie trzy sprawy w sądach pokoju, tudzież prowadzić sprawy administracyjne we wszystkich instancjach.

Lecz tak ciasne pole zarobkowania nie wystarczy adwokata pokątnego. Więc, aby je rozszerzyć, występuje on często jako właściciel pretensyi, nabytej od swego klienta.

W samej rzeczy nabycie takie jest przeważnie upozorowane tylko, i obrońca, po ukończeniu sprawy, obowiązany jest wywindykowane pieniądze, po odrzuceniu swego honorarium, zwrócić klientowi.

W innych wypadkach adwokat pokątny ogranicza się pisaniem prośb, skarg i różnych papierów w imieniu klienta, który występuje w sądzie sam i składa wyjaśnienia stosownie do rady i wskazówek „adwokata”.

Prawo z dnia 15/28 czerwca 1912 r. o przekształceniu sądownictwa lokalnego uznało działalność „adwokatów pokątnych” za przestępną.

Jeżeli będzie dowiedzione, że ktokolwiek zajmuje się udzielaniem rad w różnego rodzaju sprawach sądowych i pisaniem prośb, przytem robi to „z jawną nieuczciwością” i do tego „z pobudek zysku”, t. j. ma wyłącznie na celu wyzysk, nie bacząc na to, jaką wyrządza szkodę osobie, która zwróciła się po radę, albo o napisanie prośby, to winny, z wyroku sądu okręgowego, podlega karze nie wyżej ponad 300 rb. grzywny, lub aresztu nie wyżej ponad 3 miesiące.

Kara wymierzana poraz drugi i następne razy, powiększa się do zamknięcia w więzieniu od 2 do 8 miesięcy z oddaniem pod dozór policyjny na 2 lata.

Uznano również za karygodne trudnienie się w celu wyzysku fikcyjnym nabywaniem spraw sądowych, aby takim sposobem ukryć pełnomocnictwo. Winni podlegają tej samej karze, jak i za pisanie prośb i udzielanie rad w sprawach sądowych z jawną chciwością, wyzysku i niesumiennością.

Prawo to stanowi artykuł 939¹ kod. kar. i popraw. i zostało wprowadzone w życie w całym państwie z dniem 1/14 r.b.

Jest rzeczą wątpliwą, czy prawo to wytepi adwokaturę pokątną?

Dopóki naród nie otrzyma prawidłowej pomocy jurydycznej, wbrew woli zmuszony będzie zwracać się po rady do adwokatów domorosłych, nie bacząc na to, jak drogo będzie go to kosztowało.

A więc dopóki będzie popyt, będzie i prozocya. Obsługa przestępna będzie opłacana jeszcze drożej, aniżeli legalna i zapłaci za nią ten sam nieoświecony i szary lud.

Prawda, bojączkę, tyjącą się wyzysku tego ludu, możnaby znacznie osłabić:

1. Przez ścisłe stosowanie się sądów gminnych i pokoju do art. 52 ust. post. cywiln., który opiewa, że żądanie (prośbę) ustne zapisuje sędzia pokoju do protokołu (naturalnie bezpłatnie); lecz czy sędzia przy nawale pracy, jaka istnieje w sądach pokoju, jest w stanie sprostać temu zadaniu? Rzecz prosta, że nie!

2. Przez zorganizowanie konsultacji prawnych, w których winna wziąć udział palestra prawnicza, aby, jeśli już nie bezpłatnie, to przynajmniej za bardzo małe wynagrodzenie, udzielała rad, szczerpiąc w szerokich masach ludu zaufanie do zawodowej pracy jurydycznej.

3. Ponieważ lukę adwokatów prywatnych wypełniają przeważnie niedouki, li tylko z powierzchowną wiedzą praktyczną, częstokroć nader lichego moralnego poczucia, więc nie rzadko zdarza się, że owi panowie przyjmują do prowadzenia sprawy nie wspólnego z ich kompetencją nie mające, zaniedbują je i t. d., wywołując wśród osób zainteresowanych sprawiedliwe narzekanie i podkopując zaufanie do owej palestry.

Należałoby więc krzewić i wśród tego zawodu większe uświadomienie poczucia moralnego i etycznego, tembardziej, że instytut adwokatów prywatnych—urząd nie efemeryczny i jego racya bytu korzeni się w racjonalnej potrzebie tak ogółu, jak i samiej adwokatury.

W niektórych miastach większa część panów mecenasów nie lubi wydawać pokwitowań klientom na pobrane honorarya w przyjętych sprawach.

Nowy naczelny prezydent poznańskiego.

Nominacya zastępcy zmarłego nagle naczelnego prezydenta, Schwartzkopffa, nastąpiła szybko, a wybór padł na osobę, która jako kandydat nie była wcale wymieniana.

Nowy naczelny prezydent Księstwa, von Eisenharth-Rothe pochodzi z Pomorza. Przez dłuższy szereg lat, jako urzędnik, przebywał w Poznaniu, jako zastępca landrata w Inowrocławiu, a przez dziesięć lat jako landrat pow. Bydgoskiego.

Bezpośrednim jego zwierzchnikiem na tem stanowisku był przez pewien czas obecny kanclerz Rzeszy i prezes ministrów pruskich, Beth-

mann-Hollweg, który wówczas pełnił obowiązki prezydenta regencji w Bydgoszczy. Znajomość, zawarta wówczas, utworzyła zapewne teraz panu Eisenharth-Rothe drogę do naczelnego prezydium w Poznaniu.

W ostatnich latach zajmował stanowisko podsekretarza stanu w gabinecie pruskim. Cieszy się opinią biegłego urzędnika administracyjnego, lecz jako „mąż polityczny“ w obecnej chwili jest w szerszych kołach nieznanym.

Poznański półurzędowy, a równocześnie hakatystyczny „Tageblatt“ przypomina, że jako landrad w Bydgoszczy przyczynił się znacznie do wzmocnienia solidarności Niemców tamtejszych w walce z „naporem“ polskim; ci jednakże, którzy pamiętają jeszcze jego urzędowanie z tych czasów, wiedzą, że nie odznaczał się napastliwością względem żywiołu polskiego ponad to, czego wymagał od niego jego urząd.

Inne organy hakaty, nie posiadające charakteru pism półurzędowych, witają go z rezerwą, a nawet z pewną podejrzliwością, co wskazywałoby, że bezpośrednio w ruchu hakatystycznym dotychczas nie uczestniczył.

„Post“, berlińska widzi w nim męża zaufania Bethmann Hollwega i wyraża życzenie, aby „nie rozczarował patriotów pruskich tak, jak to uczynił zmarły dr. Schwartzkopff“. „Post“ wystawia mu jednak świadectwo zręcznego polityka.

I „Vossische Ztg.“ zwraca uwagę na bliższe stosunki, łączące nowego naczelnego prezydenta z kanclerzem, a przypominając, że pracował on przez kilka lat także w cywilnym, przybocznym gabinecie cesarza, przypuszcza, że wysłał go do Poznania również jako męża zaufania korony.

Inne dzienniki stwierdzają, że co się tyczy dalszego „kursu“ polityki antypolskiej w Poznaniu z nominacji tej na razie nie można wysnuwać wniosków.

Z dotychczasowych głosów wynika jednak, że w każdym razie nominacja ta nie oznacza wyraźniejszego zaostrożenia kursu.

Kraina nienawiści.

Pod takim tytułem drukuje „Głos Polski“, tygodnik, wychodzący w Petersburgu pod redakcją Remigiusza Kwiatkowskiego, następujący urywek.

Jest taka kraina i to niedaleko. Jest silna i urąga zasadzie, że tylko miłość jest czynnikiem twórczym. Zwie się, oczywiście, Niemcy.

Jeden z pisarzy francuskich, sprawiedliwie oceniający porządek, poczucie czystości i wytrwałości tego narodu, zdumiewa się jednak nad potęgą złości, cementującej fortecę grozy i przekleństwa.

„Zdawałoby się—mówi—że nienawiść rozkłada i spopiela tworzywa ludzkie. Siła — siła, ale Boże! niepodobna nienawidzić wszystkich naokoło i w tej nienawiści szukać podniekt do tryumfu! I starożytne i dzisiejsze społeczeństwa skupiają się tylko pod hasłem braterstwa!

Ale Niemcy nie są nikomu braćmi. Nienawidzą Norwegów dlatego, że ci mówią po duńsku. Nienawidzą Holendrów dlatego, że mają na nich apetyt. Grożą spokojnym flamandom luksemburskim dlatego, że ci nigdy nie zamęcili niemieckiej wody.

Nie cierpią Anglików, bo im zazdroszczą floty i kolonii. Nie cierpią Włochów, bo urzędowo kłaniają się aliantowi, a prywatnie podkopują większą własność i gwałtownie chcą się kolonizować na zachodnim wybrzeżu. Nie nawiądują drugiego alianta, Austrii, bo ciągle burzą jej Niemców, tyrolczyków, rusinów i węgrów.

Nie znoszą Hiszpanów za ich braterskie uczucia dla Francji, ani Portugalczyków za uległość Anglii. Nienawidzą Rosji, którą eksploatują i na której dzierżawach rządzą się jak szare gęsi, bo Rosya chce się bronić na zewnątrz sojuszem z Francją, a wewnątrz taryfami celnymi.

Ale najbardziej nienawidzą: Polaków, duńczyków, Francuzów, dlatego, że tych — skrzywdzili. Oślepiła ich ta nienawiść i wywołuje średniowieczne objawy barbarzyństwa w Poznaniu, Szlezewiku i alzackiem Severnie.

W przysłanej legendzie średniowiecza epoki rycerstwa rabunkowego wydzierano spokojnym rolnikom ziemię, brutalnie napadano na kobiety bezbronne, wycinano nieopornych mieszczan i rękodzielników.

To samo czynią Niemcy w dwudziestym wieku. W tym sabbacie czarownic niemieckiej kultury dantejskiemu śmiechowi rządu wtóruje chichot dyablików kuszyc — narodu.

Cały naród rozchichotał się w pieśni zła, nienawiści i przekleństwa.

Niemcy urągają zasadzie miłości twórczej. Ale ta zasada jest przecież silniejsza od koncepcyj politycznych.

Wy, wydziedziczani Polacy, wy, masakrowani alzaccy, i wy, wypędzone z granic Szlezewiku dunki, nie traćcie wiary w moc tych podstaw dziejowych.

Nawet pół wieku przemocy pruskiej nie zerze tej siły.

Nie takie potęgi zapadły w otchłań!..

Teatr „Miniature“ Cegielniana 34. Tel. 35-23.

MARYI MARJEWSKIEJ artystki teatrów warszawskich

Czwartek 18, Piątek 19 i Sobota 20 czerwca

— Zupelnie nowy program —

„Ona ma coś“ farsa w 1 akcie Truskiera;
„O piętro wyżej“ operetka w 1 akcie i część kabaretowo-koncertowa. 2120

Kongres prasy.

W Kopenhadze otwarto onegdaj w sali uniwersytetu szesnasty międzynarodowy kongres prasy. Minister spraw wewnętrznych Rode powitał delegatów, wyrażając radość z odwiedzin dziennikarzy w Danii. Imieniem komitetu duńskiego przemówił prezes duńskiego towarzystwa dziennikarzy, Wilkom; następnie mówił prezes kongresu, redaktor „N. W. Tagblattu“, Wilhelm Singer, który zakończył złożeniem hołdu królowej duńskiej. Wiceprezes kongresu, redaktor Schweizer z Berlina, udzielił różnych wyjaśnień o międzynarodowej unii prasowej. Obejmuje ona obecnie 21 krajów, 100 stowarzyszeń, razem 18,000 członków. Po innych przemówieniach posiedzenie inauguracyjne zamknięto. W kongresie bierze udział 374 członków zagranicznych z 74 państw.

Z Austrii przybyło 30 członków; z Polaków są obecni pp.: dr A. Doboszyński z Krakowa i Włodzimierz Zawadzki ze Lwowa.

Kopenhaga, 16 czerwca (wł.) Kongres prasy zamknięty został dziś śniadaniem wydanym przez sejm.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. D z i s Drogomyśla. Jutro Długosława.

TEATR MINIATUR z Warszawy (Cegielniana 34, dawniej „Urania“). D z i s i codziennie „Szalona Rozetta“ operetka w 1 akcie i „Rysia w Krynicy“ farsa w 1 akcie, oraz część koncertowo-kabaretowa.

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz.; w niedziele i święta trzy: o godz. 6-ej po poł., 8-ej i 10-ej wieczorem.

TEATR PRZEGLĄDÓW (ogródek Grand-Hotelu—wejście od ul. Krótkiej). Dziś i dni następnych operetka p. t. „Czarny władca“, balet: „Wesele w Pin-czowie“ (parodya Tango), „Taniec murzyński“ i „Toreador i Andaluzya“. Początek o godzinie 10-ej wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś ogólne zebr. czł. Zgromadzenia felczerów o godz. pół do 9-ej wieczorem (Konstantynowska 5).

MUZEUUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz.

92) ARTUR GRUSZECKI.

KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powieść wielka.

(Wazelkie prawa zastrzeżone).

(Ciąg dalszy — patrz № 134).

— Dobra jesteś, to ich bronisz, ale mówiono mi, że nie usłyszysz dobrego słowa, ganiają cię do roboty, do dzieci, do kuchni, że niczem poddanka, a w nagrodę stryjna mówiła do mnie, żeś głupia, nieporadna i niegospodarna, i że prawdę ci mówię, daję ci słowo szlacheckie.

Zabolała Teklę ta obmowa ze strony stryjny i powiedziała popędliwie:

— Nigdy nie spodziewałam się, że za moją pracowitość, usłużność i pokorę doczekam się od stryjny takiej zapłaty. Ciężkie i twarde mam życie u nich, ale skończy się wszystko, gdy dojdę do mych lat i obejmę ojcowiznę.

— Zawsze stryj będzie ci opiekunem, oczy wypłaczesz, zmarniejesz i całe życie będziesz się im wysługiwała za gorzki kawałek chleba.

— Dlaczego mi waszmość tak smutno prorokujesz? — spytała rozżalona. — Bóg ulituje się nademną i da mi lepszy los.

— Powiedz mi, Teklo, czy nie byłoby to dobrze, gdybyś miała najpiękniejsze suknie, złote pierścienie, perły, brylanty... miała liczną służbę, kolaski, konie i mieszkałabyś w komnatach obitych makatami, dywanami, z lustrami wene-

ckiem? Byłabyś panią wielką, a stryj i stryjna w pas kłaniałyby się tobie.

— To byłoby ślicznie, — zaśmiała się, — ale tak bywa tylko w bajkach.

— O nie! Wszystko zależy od ciebie, od jednego twego słowa.

— A to jakim sposobem? — zdziwiła się szczerze.

— Weź mnie na opiekuna... Za stary jestem żebym mógł ożenić się z tobą, ale mogę ci być opiekunem i doradcą. Czy chcesz?

— A coż będzie ze stryjem?

— Tę sprawę zostaw już mnie. On zrobi, co mu każe. Wyrzeknie się opieki i odda mi ją... Ty, jako moja pupilka, najcudniejsza i najpiękniejsza, wszystko posiadasz co ja mam... Wybierzesz sobie najlepsze komnaty na Zamku... oddam ci złoto, pierścienie, brylanty... całą służbę na twe usługi, a ja będę pierwszym, ażeby ci usłużyć i umilić życie. Powiedz tylko jedno słówko, a stanie się, jako mówiłem. Coż do-brze?

— Pięknie waszmość obiecujesz, ale powiedz mi szczerze, czem ja zasłużyłam na tyle łask i względów? Waszmość zaledwie raz mnie widziałeś, a wcale nie znasz jaka jestem.

Przysunął się do niej bliżej i prosił gorąco:

— Wszystko ci powiem, wszystko wyznam szczerze, tylko odchyl rąbek z twej twarzyczki... pozwól mi ucałować twą rękę.

— Odślonić się nie chcę i tak znasz mnie waszmość, a nie śmiem pozwolić ci na ucałowanie ręki, ze względu na twój wiek i dygnitarstwo.

— Więc niech chociaż uścisknę twą rączkę, znów się przysunął, że niemal jej dotykał, wziął jej rękę i mówił gorąco: — Od pierwszej chwi-

li, gdy cię ujrzałem, wydało mi się, że jesteś mi blizką, niemal córką moją, a gdy mi doniesiono jak ciężki twój los, postanowiłem wszystko uczynić, ażebyś była szczęśliwa i wesoła. Umyśliłem tedy odebrać opiekę nad tobą stryjowi i samemu być ci opiekunem. Czy zgadzasz się?

— Nie wiem... poradzę się... tak mi jakoś dziwno i strach mnie bierze przed waszmość panem.

— Ale skąd? Dlaczego? Córucho moja, będziesz u mnie panią, królową wszystko będzie na twe skinienie.

— Powiedz mi jednak waszmość, co ja mam uczynić dla ciebie, wywdzięczając się za tyle łask?

— Bądź tylko wesoła i szczęśliwa, niczego innego nie pragnę.

— To nie może być, ażeby za tak drobną rzecz obdarowywać kogoś tak bez milary i potrzeby. Musisz mieć waszmość ukryte zamysły.

W tej chwili żupnik bocheński i kilku ze szlachty weszli do altanki, a żupnik zawołał:

— Nareszcie jesteś, przeznaczny gospodarzu, szukamy cię wszędzie! Gościsz nas po królewsku, ale uciekasz.

— Podwika ci pachnie, ale nic z tego, wpierw podnij bracie podzupku z nami. Nie puścimy cię! — śmiał się stary szlachcic.

— Brać go na ramiona! Zaniesiemy go w tryumfie!

Ledwie wyprosił się podzupek od tego zaszczytu, ale pójść musiał, gdyż rozweseleni goście wzięli go między siebie i wiedli w stronę zastawionego stołu.

(D. c. n.)

a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

SALON SZTUKI artysty-malarza Karola Endego przy ul. Ewangelickiej № 5 otwarty codziennie od godziny 11-ej rano do 5-ej po poł.

Wiadomości kościelne.

(h) Jutro jako w oktawę Bożego Ciała po niesporach o godz. pół do 7-ej wieczorem procesya wyjdzie z kościoła św. Anny.

Mają w niej wziąć udział kompanie z kilku kościołów, a porządek na procesyi ma utrzymać straż ogniowa ochotnicza.

Ta procesya zakończy uroczystości Bożego Ciała.

(x) Z dozoru kościelnego. Gubernator piotrkowski zatwierdził na stanowisko trzeciego członka dozoru kościelnego parafii N. Maryi Panny na Starem Mieście, p. Wojciecha Kusaka.

KRONIKA

(—) **Konsumpcja wódki.** Według danych urzęd. wych, ilość sprzedanego spirytusu i wódki w sklepach monopolowych w Królestwie Polskim w ciągu kwietnia (st. st.) r. b. była o 118,726 wiader mniejsza, niż w miesiącu poprzednim, a o 334,914 wiader mniejsza, niż w kwietniu r. z.

(—) **Odmowa niżki.** Minister spraw wewnętrznych nie zgodził się na obniżenie taryfy telegraficznej i telefonicznej, motywując, że obniżoby to znacznie dochody.

(—) **Podrabiane marki.** Według informacji głównego zarządu poczt i telegrafów, ukazały się w handlu podrabiane marki 7-kopiejkowe, wydane w r. 1907.

Zasadnicze cechy tych marek, ułatwiające ich rozpoznanie, są między innymi następujące: kolor jest bardziej niebieski niż u marek prawdziwych. Druk marek jest mniej wyraźny, a nadto marki podrabiane są o $\frac{1}{4}$ milimetra krótsze od prawdziwych.

(—) **Szkoły zawodowe na kolejach.** W celu możliwego zabezpieczenia linii kolejowych, ministerium komunikacji postanowiło podnieść cenzus naukowy niższej służby przydrożnej, stróżów, starszych robotników i t. p.

Dla celu powyższego główny komitet kolejowy postanowił otworzyć na rządowych liniach kolejowych specjalne szkoły zawodowe dla niższej służby technicznej.

(—) **Kasy chorych.** Według danych, gromadzonych przez ministerium handlu i przemysłu w dniu 14 b. m. w 1710 kasach chorych powstałych na mocy prawa z dnia 6 lipca przystąpiono do dokonywania potrąceń i wypłacania zapomóg.

W funkcjonujących kasach jest 1,367,583 uczestników.

Nie przystąpiono dotychczas do organizacji kas chorych wcale tylko w 511 przedsiębiorstwach.

(a) **Nowe szkoły.** Z początkiem nowego roku szkolnego we wszystkich gminach gubernii piotrkowskiej ma być otwartych sto kilkanaście nowych szkół elementarnych.

(a) **Z magistratu.** Wczorajsze posiedzenie radnych magistratu ze współudziałem delegowanego urzędnika do szczególnych poleceń przy gubernatorze piotrkowskim, p. Mikołajewa, poświęcone było sprawie budowy projektowanego gmachu gimnazjum męskiego przy ul. Rokicińskiej oraz utrzymania drugiego gimnazjum przy ul. Długiej.

Ponieważ rząd gubernialny co do projektów tych, już przedstawionych zażądał pewnych zmian i uzupełnień, po ożywionej dyskusyi postanowiono ostatecznie co do pierwszej sprawy opracować nowy kosztorys robót, którego suma nie przewyższałaby 250,000 rb., co do drugiej zaś to magistrat, przeznaczający dotychczas na ten cel tylko subsydyum w sumie 12,500 rb. rocznie, uchwalił asygnować obecnie co roku całkowitą kwotę na utrzymanie tego gimnazjum t. j. rb. 65,000 z funduszu kasy miejskiej.

(a) **Z tow. kredytowego miejskiego.** Połączona władza tow. kredytowego m. Łodzi, pragnąc unormować szacunki techniczne nieruchomości, oddawanych pod bezpieczeństwo pożyczek towarzystwa, wyznaczyło specjalną komisję w celu zrewidowania i odpowiedniego uzupełnienia obowiązujących obecnie instrukcyj szacunkowych.

Komisya ta ukończyła już swoje czynności i odpowiedni memoriał złożyła połączonym władzom towarzystwa.

Ostateczna decyzja co do wprowadzenia nowej taryfy nastąpi po feryach letnich.

(a) **Z tow. krajoznawczego.** Na ostatniem zebraniu miesięcznem łódzkiego oddziału towarzystwa krajoznawczego — pod przewodnictwem p. Jana Czeraszewicza, omawiano sprawę działalności sekcji fotograficznej oraz wycieczkowej, poczem p. Konrad Fiedler wygłosił pogadankę o Kromolowie Pilicy i Smoleniu.

Pogadanka ilustrowana była przezroczami sekcji fotograficznej.

(a) **Z tow. prawniczego.** Z powodu feryj letnich zebrania łódzkiego oddziału tow. prawniczego zawieszono zostały do 1 września.

(i) **Z Tow. opieki nad zwierzętami.** W ubiegłą sobotę pod przewodnictwem wice-prezesa p. E. Jezierskiego odbyło się posiedzenie łódzkiego oddziału T-wa opieki nad zwierzętami w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej nr. 85.

Po uczczeniu przez powstanie z miejsc pamięci zmarłych członków ś. p. Horna i Kopczyńskiego, przewodniczący wręczył listy pochwalne za gorliwe współdziałanie celom T-wa pp. E. Stegmanowi i L. Rogaszowi; poczem przystąpiono do omówienia projektu lekarza weterynaryi p. K. Siekierzyńskiego z Warszawy, dotyczącego otwarcia w Łodzi próbnego ambulatorium dla zwierząt.

Zarząd w zasadzie projekt ten przyjął i postanowił zanim zostaną wzniesione odpowiednie budynki na własnym placu, wynajmując na ten cel w pobliżu staromiejskiej dzielnicy miasta odpowiedni lokal od 1 lipca r. b., a to w celu jaknajwcześniejszego przyjścia z pomocą biednym właścicielom koni.

Urzeczywistnienie projektu tego i wprowadzenie go w czyn powierzono prezesowi T-wa p. Dobrantzowi i lekarzom weteryn. pp. L. Dreckiemu i M. Grotowskiemu.

W końcu w poszet członków T-wa przyjęto 12 osób.

Posiedzenia zarządu na letnie miesiące lipiec i sierpień postanowiono przerwać.

(h) **Z Resursy rzemieślniczej.** W niedzielę, d. 21 b. m., o godz. 4 po poł. w lokalu własnym przy ul. Widzewskiej № 117 odbędzie się ogólne zebranie członków Resursy.

Ma być rozważaną sprawa opracowanego regulaminu.

(e) **Kursy nauczycielskie w Piotrkowie.** W ubiegły poniedziałek na istniejących dwuletnich kursach nauczycielskich przy szkole Aleksandryjskiej w Piotrkowie, ukończone zostały egzaminy.

Wszyscy z II-go kursu zostali promowani w liczbie 30 osób, w tem 3 kobiety.

Ponieważ kursistom oznajmiono, że zdawać będą jeszcze musieli na patent nauczycielski przy gimnazjum piotrkowskim, mają oni zamiar zwrócić się w tej sprawie do wyższej władzy naukowej.

(a) **Zakończenie roku szkolnego.** W dniu 21 b. m. o godz. 11 rano w gmachu gimnazjum polskiego przy ul. Nowo Cegielińskiej nr. 9 odbędzie się akt zakończenia roku szkolnego.

(x) **Pokaz gimnastyczny.** Towarzystwo miłośników rozwoju fizycznego urzędu w nadchodzącą niedzielę 21 b. m. na boisku przy ulicy Wodnej nr. 4 pokaz gimnastyczny, połączony z grą w piłkę nożną.

Początek pokazu o godz. 3 po poł.

(h) **Ze straży ogniowej ochotniczej.** Na kursach straży ogniowej ochotniczej, które odbyć się mają w dniach 27, 28 i 29 czerwca w Łodzi, projektowane jest, aby odbyły się ćwiczenia ogólne straży ogniowej ochotniczej łódzkiej. Będą też wygłoszone objaśnienia o ćwiczeniach rzędowych, ćwiczeniach z sikawkami, ćwiczeniach z drabinami, ratownictwie, kierowaniu poszcze-

gólnymi oddziałami i całym korpusem straży, sygnalizacyi. Następnie mają być pogadanki o teori i budowie sikawki pierwotnej, sikawki nowoczesnej różnych systemów i typów, o przyrządach ratunkowych, o wozach rekwizytowych i pogotowiu strażackim, o uzbrojeniu osobistym strażaka, o taborach w strażach wiejskich i miejskich, o remizach strażackich, o różnego rodzaju pożarach i sposobach ich gaszenia, o kwasie węglowym i jego własnościach gaszenia ognia, o siarce i gaszeniu jej za pomocą kwasu siarkowego, o parze wodnej i gaszeniu nią, o straży ochotniczej łódzkiej.

Program zapowiada się duży, odpowiadający potrzebom, i opracowany jest bardzo starannie.

(a) **Nowy szpital fabryczny.** Tow. akc. I. K. Poznańskiego przebudowało gruntownie szpital fabryczny przy ul. Drewnowskiej nr. 75, urządzając tam ponadto kaplicę.

Uroczyste otwarcie i poświęcenie szpitala i kaplicy odbędzie się w dniu 21 b. m. o godz. 10-ej rano.

(a) **W sprawie kosztów kuracyjnych.** Zarząd szpitala imienia Poznańskich w Łodzi zwrócił się telegraficznie do generał-gubernatora warszawskiego ze skargą, iż z powodu niezatwierdzenia przez gubernatora piotrkowskiego etatu gminy żydowskiej, dozór bóżniczny odmówił szpitalowi wypłacenia 44,000 rb., należnych szpitalowi za ubiegłe lata za leczenie biednych żydów.

Ponieważ szpital nie posiada funduszu na utrzymanie zakładu i nie ma na razie możliwości otrzymania przynależnej sumy od gminy, zarząd prosi generał-gubernatora warszawskiego, aby polecił magistratowi wypłacić z funduszu miejskich wzmiankowaną sumę, którą gmina zwróci po zatwierdzeniu etatu za rok 1913 i 1914 i zainkasowaniu składek.

W przeciwnym razie szpitalowi grozi zamknięcie.

(a) **Przyjazd sądu.** W dniu 24 b. m. przyjeżdża do Łodzi drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego na czteromiesięczną kadencję, w celu osądzenia 25 spraw.

Skład sądu stanowią będą: przewodniczący E. Krygier, oraz członkowie A. Wiechow i A. Zydok.

(e) **Z kasy miejskiej.** Kasyer kasy miejskiej p. Zima otrzymał 6-miesięczny urlop do Cesarstwa, dla poratowania zdrowia.

(a) **Urlopy.** Wiceprezes sądu okręgowego piotrkowskiego p. Szestakow i prokurator tegoż sądu okręgowego p. Łanszyn otrzymali urlopy po 6 tygodni.

(a) **Wizyta.** W sobotę przybyć ma do Łodzi rewident głównego zarządu podatków niestałych i skarbowej sprzedaży trunków, p. Gusiów, w celu dokonania rewizyi w miejscowych zakładach ze sprzedażą spirytuali.

(a) **Z Tow. rzeźni miejskiej.** Zarząd Tow. akc. rzeźni miejskiej nabył od hr. Krasieńskiego plac przy ul. Wołowej № 874, pod budowę chłodni.

(a) **Nowe fabryki.** Rząd gubernialny piotrkowski zezwolił przemysłowcowi F. Landauowi na budowę przedalni i tkalni przy ulicy Zarzewskiej nr. 173 i 175; oraz p. Szpilmanowi na budowę fabryki mechanicznej przy ul. Lutomierskiej nr. 9.

(e) **Przywrócenie czei kupieckiej.** Przed 2 tygodniami sąd okręgowy piotrkowski ogłosił upadłość kupca łódzkiego S. Pytowskiego.

Handel istniał p. f. „S. Pytowski i S-ka. Jako komandytor do spółki tej należał pan J. D. Kohn.

Sąd okręgowy uznał go jako współnika również za kupca upadłego.

Obecnie, na skutek podanej przez niego apelacyi, sąd okręgowy piotrkowski na posiedzeniu III wydziału cywilnego przywrócił p. Kohnowi cześć kupiecką, uznając jedynie upadłość głównego kierownika firmy p. Pytowskiego.

(e) **O obrazie uożuc religijnych.** W dniu dzisiejszym, łódzki inspektor drukarni, przesłał prokuratorowi sądu okręgowego piotrkowskiego broszurę p. t. „Książka, kobieta i konfesyonał”, tłumaczoną z francuskiego przez nieznanego autora, ukrywającego się pod pseudonimem „nieomylny”.

Broszura ta w wysokim stopniu obrażająca uczucia religijne, drukowaną była w drukarni Joskowicza w Dąbrowie Górniczej a kolportowana przez żydów w całym Zagłębiu Dąbrowskim.

Jak wiadomo, drukarnia Joskowicza została przed półrokiem zapieczętowana przez władze, a broszury pod wyżej wzmiankowanym tytułem zostały skonfiskowane przez naczelnika straży ziemskiej z Zawiercia. Sam Joskowicz ukrył się niewiadomo gdzie.

W przedstawieniu swem inspektor drukarni domaga się oddania pod sąd z art. 1001 ustawy kar. Joskowicza i wszystkich rozpowszechniających powyższe broszury.

(a) Z sali sądowej. Drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego rozpatrywał sprawę Antoniego Gogolkiewicza, oskarżonego o to, że na drodze Łagiewnickiej, na terytorium Radogoszcza, po wspólnej z innymi, już osądzonymi osobami, napadł na włościanina Tomasza Lernaczyńskiego i skradł mu z wozu kosz z towarem.

Sąd skazał Gogolkiewicza na 8 miesięcy więzienia.

— Wczoraj w Zjeździe sędziów pokoju m. Łodzi rozpatrywano w drodze apelacji sprawę E. Bort, skazanej przez sędziów pokoju na 10 rubli i zamknięcie pracowni fryzjerskiej, utrzymywanej bez pozwolenia cechu.

Oskarżoną bronił adwokat przysięgły Łaski.

Zjazd sędziów zatwierdził wyrok pierwszej instancji.

— Sędzia pokoju 7-go rewiru m. Łodzi rozpatrywał onegdaj sprawę Rajzli Chaskłowicz, zam. przy ul. Kamiennej № 6, oskarżonej o utrzymywanie potajemnego lupanaru bez pozwolenia władzy w pokojach umebłowanych, odnajmowanych różnym prostytutkom.

Sędzia skazał Chaskłowiczową na 1 1/2 miesiąca bezwzględnie aresztu policyjnego.

(e) Żydowska kombinacja. W poniedziałek 15 b. m., w magistracie łódzkim odbyła się licytacja na wydzierżawienie 408 straganów na Starem Mieście.

Stragany te dzierżawił dotąd znany przedsiębiorca łódzki Szlama Piotrkowski, który osiągał z przedsiębiorstwa tego dość poważne zyski korzystnego przedsiębiorstwa, pozazdrościli mu jednak jego współwyznawcy tego i zaproponowali magistratowi m. Łodzi dzierżawę z wolnej ręki w sumie 8200 rb.

Alifci magistrat spostrzegłszy się, że dzierżawa ta przynieść może jeszcze większe korzyści, ogłosił licytację od wyżej oznaczonej sumy 8200 rb. rocznie.

Do licytacji tej stanęło kilkunastu przedsiębiorców, składając deklaracje na znacznie wyższe sumy.

Gdy przedsiębiorca Piotrkowski dowiedział się, iż jeden z ubiegających się o to przedsiębiorstwo, podał deklarację na sumę 10,222 rb., podano wówczas deklarację na sumę 11,995 rb., podpisaną nazwiskiem, które wcale nie istnieje. Kaucja została wniesiona do kasy w sumie 820 rb., lecz podawca deklaracji nie zjawił się dla jej dopełnienia i objęcia przedsiębiorstwa.

Wobec tego, Piotrkowski pozostanie nadal do czasu unieważnienia licytacji przy dzierżawie straganów za sumę dzierżawną 6,100 rb. rocznie co przy stracie kaucji 820 rb. jest bagatelą. Boddają pomysły żydowskie...

(i) Burza. Suszę długotrwałą a skwarną przerwał onegdaj nikły deszczyk w godzinach popołudniowych, po którym upał się nie zmniejszył. Dopiero dziś pomiędzy godzinami 10 a 11 zrana miasto nasze nawiedził deszcz bardzo rześisty z grzmotami i piorunami. Wiatru niema zupełnie, więc ciężkie sznury wody spadają pionowo na spiekłą ziemię. Sami jednakże gwałtowność ulewy zdaje się wróżyć krótką jej trwałość.

(a) Rozbicie kasy. Dzisiejszej nocy nieznanymi złodziejami rozbita kasa ogniotrwała w mieszkaniu właściciela domu przy ul. Piotrkowskiej nr. 88 M. Trunka, bawiącego obecnie zagranicą. Jak wskazują ślady, złoczyńcy weszli drzwiami kuchennymi na pierwszym piętrze i dotarli do pokoju frontowego, w którym znajduje się żelazna kasa.

Praca „wyłamywaczy“ musiała trwać długo,

gdyż w kasie aż kilka otworów za pomocą swidrów i narzędzi żelaznych. W kasie pieniędzy nie było. Złodzieje znaleźli tylko różne dokumenty i papiery, które wyrzucili na ziemię. Niezadowoleni z tego kasiarze rozbili szafy, biurka, komody, gdzie porzucali wszystkie rzeczy, szukając widocznie pieniędzy. Wyrzucili także ubrania i bieliznę. Co złodzieje zabrali dotychczas nie wiadomo.

Charakterystycznym jest, że drzwi i zamków nie uszkodzono. Również drzwi kuchenne znalaziono zamknięte.

(a) Aresztowanie szantażystów. Wczoraj przyprowadzono etapem do Łodzi aresztowanych w Kaliszu: Jankielewicza i Dwojrzę Niesiołkowską, którzy zajmowali się szantażem. Podczas rewizji znaleziono przy aresztowanych wiele złotych wyrobów, brylantów, pierścionków, zegarków i t. p.

Oboje pochodzą z Łodzi i tutaj oddani będą pod sąd.

(a) Pożar składów towarów. Wczoraj wynikł pożar w składzie towarów wełnianych Tow. akc. L. Grohmana, przy ul. Targowej nr. 60. Rozwinięta energicznie akcja straży ogniowej ochotniczej pożar umiejscowiła.

Uległy znacznemu zniszczeniu towary. Straty wynoszą 40,000 rb.

(a) Kary administracyjne. Gubernator piotrkowski skazał: za nieprzebranie formalności meldunkowych—Moszka Horowicza na 100 rb. lub 30 dn aresztu; Rudolfa Frosta—na 50 rb. lub 14 dni aresztu; Józefa Ciesielskiego—na 10 rubli lub 5 dni aresztu; Izraela Paciorkowskiego—na 10 rb. lub 3 dni aresztu; Franciszka Mazurkiewicza—na 5 rb. lub 2 dni aresztu; Konstancję Bogolemską—na 5 rb. lub 2 dni aresztu; za użycie do korespondencji z władzami blankietu z napisem tylko w języku polskim Teodora Abbla na 25 rb. lub 7 dni aresztu.

(a) Plan zatwierdzony. Wydział techniczny rządu gubernialnego piotrkowskiego zatwierdził plan M. Helmana na nadbudowę 4-go piętra na istniejącej oficynie murowanej przy ulicy Cegielińskiej № 26.

(a) O rabunek. Wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego rozpatrywał sprawę Stanisława Bazińskiego, Antoniego Borowicza, Andrzeja Pietrusiewicz i Antoniego Pietrusiewicz, oskarżonych o to, że nie biorąc udziału w potajemnym rabunku koni ze stajni włościanina Kowaluka, Józefa Furmańskiego oraz u Jana Furmańskiego—ukryli skradzione konie i uprząż, poczem wywieźli do Końskich i sprzedali je.

Sąd skazał Bazińskiego na półtora roku rot aresztanci, zaś Borowicza oraz braci Pietrusiewiczów po 2 lata rot aresztanci, pozbawiając każdego szczególnych praw i przywilejów.

(h) Drobnny ogień. Wczoraj o godz. 9 wieczorem wezwano IV oddział straży na Szosę Pabianicką Nr. 18 do fabryki Keniga, gdzie w szarpaczach zapaliła się bawełna.

Ogień ugaszono w zarodku. Straty nieznaczne.

(a) Przez omyłkę. Zamieszkały przy ul. Grossmana Nr. 9, Michał Owczarek, posłał swoją żonę Józefę do sklepu Grahmsa (ul. Długa Nr. 5) po kwas do picia. Na półce w sklepie znajdowały się jednego rodzaju i wielkości flaszki, napełnione różnymi płynami. Sklepową, zamiast kwasu sprzedała flaszkę z amoniakiem. Po napięciu się tego płynu małżonkowie Owczarkowie popatrzyli sobie usta i wystąpiły objawy otrucia. Wezwany lekarz, usunął na razie niebezpieczeństwo.

(p) Na budowlu. Na ul. Długiej № 79 Bolesław Gruman, robotnik budowlany, lat 18, spadł z drabiny i zwichnął prawą nogę.

— U zbiegu ulic Łagiewnickiej i Zawadzkiej na Bałutach S. Fiszman, robotnik budowlany, lat 25, spadł ze schodków i zwichnął lewą rękę.

W obydwu wypadkach doraźnej pomocy nieszczerliwym udzielił lekarz Pogotowia.

(p) W maszynie. Na ul. Trębackiej № 15 Józefa Kołaczek, lat 20, robotnica fabryczna, w maszynie, na której pracowała, odniosła rany szarpane lewej ręki.

Rany opatrzył lekarz Pogotowia.

(p) Przejechany tramwajem. Wczoraj o godzinie 9 wiecz. na ul. Piotrkowskiej № 157 Ryszard Wagner, robotnik, lat 18, przejechany tramwajem, odniósł złamanie prawej nogi.

Po nalożeniu mu opatrunku na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziono go do szpitala Aleksandra.

(p) Przejechany samochodem. Wczoraj wieczorem na ul. Piotrkowskiej № 11 Karol Kobuszyński, ślusarz, lat 40, najechany samochodem, odniósł rany lewej nogi i prawej ręki, oraz ogólne potłuczenie.

Pierwszy opatrunek na miejscu wypadku nałożył jej lekarz Pogotowia.

(p) Upadek z piętra. Dzisiejszej nocy na ulicy Głównej Nr. 50 Franciszek Rejcher, sztukator, lat 26, wypadł z okna 1-go piętra na bruk, przyczem odniósł skręcenie kręgosłupa, wstrząśnienie mózgu i potłuczenie całego ciała.

Po udzieleniu mu doraźnej pomocy na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziono go sanatorium „Unitas“.

(a) „Lutnia“ zgierska urządza w nadchodzącą niedzielę dn. 21 b. m., w lesie zgierskim zabawę o nader bogatym programie. Początek zabawy o godz. 3 po poł.

(x) Walka z pijaństwem. W skutek uchwały mieszkańców gminy Gospodarz. Gubernator piotrkowski wydał rozporządzenie, aby szynki w niedzielę i święta w Rzgowie były otwarte tylko od 1 do 3 po poł.

(a) Ze straży okolicznych. Onegdaj odbyło się w Zdnńskiej-Woli ogólne zebranie straży ogniowej ochotniczej przy udziale 100 członków.

Z odczytanego sprawozdania za rok 1913|14 dowiedziano się, że wpływy wynosiły rb. 5,000 wydatki zaś rb. 4,500.

Podczas wyborów doszło do ostrego starcia pomiędzy chrześcijanami, a Niemcami i żydami.

Zarządzone w końcu wybory dały wynik następujący. Do zarządu wybrani zostali pp. J. Niwiński (prezes), Z. Cywiński (vice-prezes) J. Brzeziński, Bidermann, Latoszyński, Kreter i Krakowski.

Do komisji rewizyjnej weszli pp. Zakrzewski, Stawicki, Laszkow, Krasowski i Nowicki.

Na komendanta straży wybrano p. A. Kuske, na vice-komendanta p. Szaniawskiego i na rekwiwitora p. Lesza.

(a) Plany zatwierdzone. Wydział techniczny rządu gubernialnego piotrkowskiego zatwierdził plany na budowę następujące: W. Gerlicza—na szopę w Rudzie Pabianickiej, A. Mielolskiego—na 1-piętrową oficynę i komórki w Julianowie, A. Dobczewskiego—na oficynę parterową w Zgierz, Ł. Mianowskiego—na dom parterowy w Chojnach, St. Wojtaszczyka—na 2-piętrowy dom w Zarzewie, F. Szyszke—na stodołę w Radogoszczu, J. Lorana—na 1-piętrową oficynę i komórki w Chojnach, M. Kowalczyka—na pralnie w Chojnach, A. Prosego—na nadbudowę drugiego piętra na domu w Rudzie Pabianickiej, J. Borkowskiego—na 1-piętrowy dom w Radogoszczu i G. Radzikowskiego—na werandę i komórki w Rudzie Pabianickiej.

(a) Echo znalezienia zwłok w piwnicy. Wczoraj w Zgierz, w obecności władz sądowych i policyjnych, odbyła się sekcja zwłok włościanki Waleryi Kubickiej z Brużycy, znalezionych w piwnicy domu Jakóba Głuksmana na Starym Rynku, przyczem stwierdzono, że śmierć K. nastąpiła od uduszenia w błocie; denatka, znalazłszy się w piwnicy, upadła pomiędzy bezładne stopy żelaza, a gdy się stąd usiłowała wydostać, wpadła jeszcze głębiej, gdzie była woda i błoto i tu znalazła śmierć.

(a) Rabunkowe morderstwo. W polu wsi Słomkowie pod Pabianicami znaleziono zwłoki zamordowanej Anny Morawskiej, lat 62. Staruszka, jak twierdzi, powracała z poczty, gdzie odebrała pieniądze przesyłane jej co pewien czas przez syna, zamieszkałego w Ameryce.

Na głowie i szyi znaleziono rany od uderzenia tępem narzędziem.

Zarządzono energiczne śledztwo, w celu wykrycia zbrodniarza.

S Z T U K A.

(x) Koncertowy ogród Manteuffla. Dzisiejszy program koncertu orkiestry symfonicznej pod dyrekcją prof. Bronisława Szulca wzbudził niezwykłe zainteresowanie. Koncert bowiem nosi miano „Wieczoru kompozytorów polskich“. Wykonane będą utwory: Karłowicza „Odwieczna pieśń“ i „Rapsodya litewska“. Stojowskiego „Mazurek“, Chopina „Polonez“, As-dur „Walc“ i „Preludium“, Moniuszki uwertura fantastyczna „Bajka“ Noskowskiego „Step“ i „Polonez elegijny i w. in.

Nadto jako soliści wystąpią: skrzypaczka p. D. Kralewska i p. M. Żupańczyk, wiolonczelista.

(Telefonem z Warszawy).

Lotorya. Dziś, jako w 6 dniu ciągnięcia 5-ej klasy 202-ej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego, padły następujące główne wygrane:

Rb. 2000 №№ 132. 7486, 15193.

Rb. 1,000 № №: 18490.

Rb. 400 № №: 4459, 8591, 13058, 13347, 14565, 16689, 17158, 17362, 20777, 21217.

Rb. 200 № №: 274, 2089, 2566, 3104, 3567, 5730, 6794, 7928, 7975, 12281, 12461, 13082, 18467, 19200, 19612, 22699, 23251.

Z WARSZAWY.

* Nowi konsulowie.

Ministerstwo spraw zagranicznych zawiadomiło o uznaniu p. Andrzeja Rotwanda za włościankiego nieetatowego konsula i obywatela północ-

no-amerykańskiego Hernando de Soto na północno-amerykańskiego etatowego konsula, obu w Warszawie.

* Tramwaj na Powiślu.

Z ministerium spraw wewnętrznych nadeszło do magistratu pozwolenie na urządzenie komunikacji tramwajowej przez ulicę Dobrą do Nowego Zjazdu, Solec, Ludną i Książęcą. Przytem ministerium zmniejszyło sumę wydatków na te urządzenia do rb. 661,448.

* Zakończenie synodu.

Zjazd przedstawicieli kościoła ewangelicko-reformowanego w Królestwie Polskim zakończył się wczoraj.

W zjeździe uczestniczyło około 100 osób. Ważniejszych uchwał nie powzięto.

* Sprawa 82.

Wczoraj w sali IV departamentu warszawskiej izby sądowej ogłoszono motywy wyroku, w znanej „sprawie 82”, oskarżonych o należenie do PPS.

Skazańców w liczbie 55 przewieziono do Izby z więzień i cytadeli.

Znaczna liczba skazanych zażądała wydania kopii motywów wyroku, skąd wnosić można, że zamierzają oni zaskarżyć wyrok do senatu.

* Pod koła pociągu.

Wczoraj o godzinie 1 i pół po południu, niedaleko stacji kolejki grójeckiej, jakaś przyzwocie ubrana kobieta, lat około 25, rzuciła się pod pociąg i zginęła na miejscu.

Nazwisko desperatki nieznane.

Z KRÓLESTWA.

Pokłady węgla. P. K. Wellisch odnalazł na gruntach majątku Czerniewic w pow. wrocławskim na głębokości 396 stóp węgiel brunatny i zwrócił się do zarządu górniczego z prośbą o wywłaszczenie tych gruntów na mocy prawa górniczego.

Katastrofa lotnicza. Lotnik Pawłow, który przedsięwziął z mechanikiem lot okólny w Królestwie, a który onegdaj wylądował w Częstochowie, postanowił onegdaj dokonać wlotu popisuwego.

Wzniosłszy się wobec mnóstwa widzów, zgromadzonych na polach za klasztorem jasno-górskim, kiedy znalazł się na wysokości około 106 metrów, skręcił nagle i spadł. Pawłow złamał nogę w kolanie i uległ ciężkiemu potłuczeniu.

W stanie groźnym przeniesiono go do szpitala, gdzie dokonano operacji.

Z CESARSTWA.

Na powiększenie floty. Komisya budżetowa na onegdajszym posiedzeniu jednogłośnie przyjęła projekt prawa o asygnowaniu 100 milionów rubli na szybkie powiększenie floty czarnomorskiej.

1 1/2 miliona kaucyj. W Krzemieńczuku aresztowano na mocy oskarżenia o podpalenie fabryki milionera Rabinowicza.

Aresztowany prosił o uwolnienie go za kaucyję w wysokości 1 i pół miliona rubli. Sąd odmówił.

Przyjęcie interpelacji.

(Tel. „Rozwoju”).

Petersburg 16 czerwca.

Pod koniec wczorajszego posiedzenia Dumy po rozważeniu kilkudziesięciu drugo i trzeciorzędnych projektów ustawodawczych, weszły na porządek dzienny interpelacje: pierwsza socjal-demokratów o bezrobocie w warszawskich zakładach gazowych i druga *Koła polskiego, podpisana przez 89 posłów, o ograniczeniach języka polskiego w „Chelmszczyźnie”*.

Nagłośność pierwszej interpelacji przyjęto większością 92 głosów przeciwko 20-tu przy 34 posłach, którzy wstrzymali się od głosowania.

W dyskusji nad interpelacją drugą zabierali głos imieniem Koła posłowie Dymsha i Harusiewicz.

W rezultacie Duma przyjęła i tę drugą interpelację większością 135 głosów przeciwko 11 głosów przeciwników przy 24 posłach, którzy wstrzymali się od głosowania.

Nacyonalisci głosowali za interpelacją.

Powstanie w Albanii.

(Tel. „Rozwoju”).

Wiedeń, 17 czerwca.

Wczoraj o godz. 10-ej wiecz. przybyło do Durazzo 1,400 mirydytów z San Giovanni di Medua. Pomoc ta okazała się niezwykle zbawienną, dzięki jej bowiem udało się odeprzeć księciu niezwykle gwałtowny atak powstańców na miasto, jaki rozpoczął się o godzinie 12-ej w nocy. Doznawszy porażki powstańcy cofnęli się w góry.

Achmed bej Mathi po zaciętej walce z powstańcami, obsadził wczoraj wojskami rządowymi Tiranę. Siły Achmed beja wynoszą 1,500 ludzi. Musiał on w pochodzie swoim pokonać olbrzymie trudności, jak np. przeprawa przez łańcuch gór na 1,300 metrów wysokich. Po zajęciu Tirany zajął także Tunjait. Powstańcy opuścili miasta te zupełnie, ludność zaś złożyła przysięgę wierności dla księcia, oświadczając, że ani na chwilę w wierności tej nie zachwiała się, lecz uległa jedynie przemocy powstańców.

Obecnie ludność prosi księcia Wieda o amnestję i przebaczenie.

Rzym, 17 czerwca (wł.). Wczoraj o godz. 2 m. 30 wyruszyła z Genui pod dowództwem ks. Abruzzow do Albanii eskadra złożona z czterech pancerników włoskich.

Haga, 17 czerwca (wł.). Królowa Wilhelmina przyjęła wczoraj na posłuchaniu pułkownika Sleysa, który przybył z Albanii, aby poinformować ją o losach żandarmów i oficerów holenderskich. Poza tem książę Wied nadesłał jej zawiadomienie o bohaterskiej śmierci Tomsona.

Zgo jego omawiano także na wczorajszym posiedzeniu parlamentu.

TELEGRAMY.

Powrót Ich Cesarskich Mości.

ODESA, 15 czerwca (Komunikat urzędowy) Telegram ministra Dworu Cesarskiego.

Ich Cesarskie Mości Najjaśniejszy Pan i Najjaśniejsza Pani Aleksandra Teodorowna z Następcą Tronu i Wielkim księciem Aleksym Mikołajewiczem, oraz Najdostojniejszemi Córkami dziś racyli przybyć na jachcie Cesarskim „Sztandar” do Odessy. Minister Dworu Cesarskiego generał-adjutant hr. Frederiks.

Z sejmu pruskiego.

BERLIN, 16 czerwca (wł.). Na dzisiejszym posiedzeniu sejmu po odrzuceniu wniosku socjalistów o zaprzestanie śledztwa przeciw posłowi socjalistycznemu Liebknechtowi przed sądem w Lipsku, z powodu głośnych rewelacji w gazecie „Vorwärts” o frymarkę orderami i posadami w Prusach odczytano orędzie królewskie odraczające sejm do 10 listopada.

Po przesileniu ministeryalnem.

PARYZ, 16 czerwca (wł.). Gabinet Vivianiego przedstawił się dzisiaj izbie poselskiej. Porządek dzienny wyrażający zaufanie rządowi uchwalony został 370 głosami przeciwko 137. Trwałość rządu jest wobec tego zapewniona.

Nadmienić należy, że rząd w ostrożnych omówieniach, ale mimo to oświadczył się za utrzymaniem trzyletniej służby wojskowej.

Sufragystki

LONDYN, 16 czerwca (wł.) Policja wpadła

na trop nowego zamachu sufragystek, które zamierzały wysadzić w powietrze wielki zbiornik wody na przedmieściu Woolwich, który zaopatrzuje w wodę całą północną część Londynu.

Wśród sufragystek dokonano licznych aresztowań.

Z Meksyku.

NOWY JORK, 16 czerwca (wł.) Z Meksyku donoszą: Wojska Huerty, liczące 8,000 ludzi pobili pod Zakatekas oddział powstańców liczący 7,000.

Z ostatniej chwili.

Turecki gubernator powinien być bardzo energiczny.

Konstantynopol, 17 czerwca (wł.). Minister spraw wewnętrznych Falaat-bej zawiadomił Wysoką Portę, że zawiesił w czynnościach gubernatora Dardanel i Sandzaku, ponieważ ten okazał się niedość energicznym przy okazji wzmoczonej emigracji greckiej.

Działanie na zwłokę.

Konstantynopol, 17 czerwca (wł.). Wysoka Porta nie dała dotychczas odpowiedzi na notę grecką.

W tutejszych kołach dyplomatycznych zapadają się na sytuację nader pesymistycznie i oświadczają, że wojna zdaje się być niuniknioną.

Kłeska Paryża.

Paryż 17 czerwca (wł.) Wskutek straszliwej burzy, jaka tu wczoraj szalała, osuwanie się ziemi w różnych dzielnicach trwa i przybiera charakter katastrofy. Lista ofiar zwiększa się coraz bardziej. Nie ustalono jeszcze ściśle liczby ofiar dnia przedwczorajszego i wczorajszego, a już dzienniki notują nowe wypadki śmierci i ciężkich okaleczeń. W ciągu nocy i dziś rano zapadła się ziemia na wielkich przestrzeniach w okolicy dworca St. Lazare. Wszystkie ulice w tym obwodzie zamknięte zostały dla komunikacji.

Roosevelt prelegentem.

Londyn 17 czerwca (wł.) Eks prezydent Stanów Zjednoczonych Roosevelt wygłosił wczoraj w tutejszym T-Wie geograficznym odczyt o swej podróży do Ameryki Południowej. Odczyt przyjęto z wielkim uznaniem.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Panu St. St. Czasopismo, o które Pan zapytuje, wychodzi codziennie. Do redakcyi poczta miejscowa trafi, choćby nie wskazał ulicy. Do listu wystarczy dołączyć znaczek pocztowy 7-kopiejkowy na odpowiedź, która objaśni zarazem o stanie kolejek podjazdowych.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. L.

Data	Barometr sprawdzo- ny do 0 ^h st.	Temperatura w 0 ^h C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędkość wiatru (w m/s)	Uwagi
18/VI 1 popoł.	789.2	25.9	59	Pd W 2	Z dnia 17/VI
16/VI 3 wiecz.	787.1	19.0	94	Pn W 1	Temperatura max. + 24.5 C.
17/VI 7 rano	788.2	10.0	73	Pd Z 0	min. 18.0 C. @pady 0.0 mm.

Rozkład pociągów

od 1-go maja 1914 do 1-go maja 1915 r.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: *12.15, W 7.35, 9.30, W 12.50, 1.50, *3.50, W 5.20, 6.15, W 8.40, M 8.05, S 2.55, 7.55.

Przychodzą do Łodzi: 4.48, 7.53, 9.40, W 10.40, 1.00, W 4.58, W 7.42, 10.13, W 11.00, S 8.55, S 4.18, S 6.30, S 9.15.

Uwagi. W—oznacza pociąg warszawski. S—spacerowy. M—mieszany. *—kuryerski lub połączenie z kuryerskim. Grubym drukiem oznaczone są pociągi kursujące między godz. 6 wieczorem do 6 rano. Pociągi spacerowe kursują od 20 maja do 19 września.

Podziękowanie.

Z powodu zgonu naszego nieodżałowanego



JULIUSZA HANDKE

otrzymaliśmy ze wszech stron wiele dowodów współczucia, a nie mogąc wszystkim z osobna złożyć naszego podziękowania, składamy je tą drogą.

RODZINA HANDKE.

2445

Z dzielnic polskich.

—?—

Z KRAKOWA. Ograbienie kościoła. Nocy dzisiejszej we wsi Płoczek, niedaleko Trzebini obrabowany został doszczętnie kościół parafialny.

Wszystkie cenne przedmioty skradziono. Świętokradcy zniknęli bez śladu.

Z POZNANIA. Proces z hakatystami. Odpowiedzialnemu redaktorowi „Kuryera Poznańskiego” i „Orędownika” wytoczono proces, mający związek z głośnieimi rewelacjami b. redaktora „Dziennika Berlińskiego”, Franciszka Krysiaka.

Oskarżenie zarzuca im przekroczenie ustawy o własności autorskiej, a oskarżycielami są: osławiony przywódca H. K. T. Tiedemann, ksiądz Hanycki i generalny sekretarz „Ostmarkenvereinu” Schulze.

Proces, ze względu na niezwykle tło polityczne, budzi ogromne zainteresowanie.

Tabela wygranych.

Wczoraj, jako w piątym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 202-ej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego główne wygrane i stawki padły na następujące numery:

Rb. **2000** № № 15323 22450 22346.
Rb. **1000** № № 3833 5610.
Rb. **400** № № 2013 4712 13910 13609 21032.
Rb. **200** № № 747 1678 2728 4755 5218 6437 6665
10348 12542 18252 22078 25196.
Rb. **100** № № 336 742 759 2806 3836 4659 4808
5716 5824 7825 7894 8604 10191 10328 11478 11949 12137
12222 13313 14827 15613 15980 16240 16905 18918 17153
18674 19345 19997 20085 20757.

Po rabli 80 wygrały N.M.M:

56 45 80 194 263 304 14 27 48 49 82 416 24 49 50
54 71 548 82 99 631 92 733 803 12 45 75 946 56 67
78 88.
1051 196 212 43 71 73 98 313 18 24 45 67 404 16
20 63 502 76 82 621 705 4 60 66 75 89 997.
2032 71 86 147 68 227 315 51 452 63 68 93 515 82
608 46 763 69 83 842 66 919 80 86.
3007 20 27 44 48 60 135 37 67 218 47 61 328 488
345 50 69 616 23 28 58 70 74 748 857 904 31 46.
4007 60 63 98 170 72 207 37 65 81 311 37 53 56
423 37 60 79 553 635 73 701 37 64 811 25 31 42 72 74
89 974 88.
5013 20 33 59 49 175 276 81 87 97 324 38 39 436
38 43 64 91 525 57 47 65 752 95 841 98 916 56 65
72 97.
6000 55 87 177 206 308 23 49 417 504 18 28 36 58
614 41 55 730 803 7 11 51 921 66.
7040 44 149 64 77 79 235 38 91 359 68 485 515
638 32 54 71 753 72 844 92 923 34 77 93.
8009 67 68 72 184 215 37 40 65 87 388 527 29 619
58 84 700 63 804 27 922 50.
9006 21 71 82 87 105 20 30 294 309 19 26 30 45
79 518 29 67 84 605 80 87 716 28 89 820 925 47 79.
10165 89 279 96 315 36 89 454 56 66 71 84 590 605
63 99 705 6 16 29 75 853 37 57 81 907 82 91 96 99.
11016 81 93 96 131 32 228 331 73 408 25 67 85 91
581 640 42 52 97 707 55 62 75 94 820 26 45 54 910
38 61.

12053 62 65 67 69 133 200 3 7 35 79 84 95 99 347
74 459 66 73 553 80 89 95 98 653 747 78 816 20 62 83
902 8 82.
13005 25 51 121 56 242 367 402 26 29 47 514 49
81 646 59 70 97 716 19 22 37 98 804 20 74 916 49 50
69 77.
14035 83 94 149 88 203 382 411 545 54 68 69 72
87 606 18 58 80 83 729 50 59 60 890 916 78 90.
15001 25 33 55 68 110 46 74 87 200 15 27 68 348
91 447 536 46 649 50 63 85 80 99 715 84 95 807 29 37
45 86.
16006 9 69 99 103 33 61 63 72 231 45 64 74 318
65 74 421 23 546 619 27 45 67 712 49 66 71 815 18 21
97 947.
17034 67 104 85 99 238 89 90 312 27 51 84 474 82
575 622 707 28 43 875 909 25 31.
18016 40 97 124 25 30 76 210 21 46 70 96 389 93
99 428 55 71 635 82 86 703 54 94 833 48 61 70 913 30.
19031 61 145 59 7677 232 55 65 76 80 84 360 467
69 79 536 77 80 600 2 24 43 746 69 836 909 24 36 95.
20016 31 41 45 64 78 84 89 179 402 29 35 55 87
516 41 50 607 73 750 886 924.
21001 42 68 71 139 90 201 4 69 84 92 305 516 50
85 90 610 11 46 79 84 799 822 72 92.
22006 79 217 25 68 71 345 72 463 510 33 638 60
729 66 844 92 916.
23070 210 301 400 14 90.

2259

FRANZENSBAD.

Radca Cesarski **Dr. Med. ANTONI POHORECKÝ**,
specjalista chorób kobiecych, zastępca prof. dr. Pa-
wlika przy uniwersytecie w Pradze. Wyjeżdża jak lat
ubiegłych w Franzensbadzie „Kaiserhof”.

SKLEP POLSKI

poleca: firanki, hafty bieliźniane i na suknie, ko-
ronki klookowe, walanełony, giplury, oraz
WYROBY PRZEMYSŁU LUDOWEGO:
kilimy, dywaniki, serwety, fartuszki, ręk-
niki i płótna.

2024

Wanda Bogucka.

Łódź, Widzewska 102, I piętro mieszk. 4.

O F I A R Y.

Na Iskolonie letnie chrześcijaństwa.

Zamiast kwiatów na grób nieodżałowanego s. p.
Walentego Kopczyńskiego, Binekowie 5 rb.

Na szkołę rzemiosł

przy chrz. Tow. dobroczynności.

Wincenty Szaflik 1 rb.

Na budowę wieży kościoła św. Stanisława Kostki.

Wincenty Szaflik 50 kop.

Na „Gniazdo” Tow. opieki nad dziećmi.

Janina Kuczyńska, za umorzenie sprawy o oszczer-
stwo Reginy Kaczmarskiej składa 2 rb.

Podziękowanie.

Rodzice, których dzieci w Szkole Handlowej Ku-
piectwa Łódzkiego przygotował i doprowadził do pierw-
szej Komunii Świętej ksiądz prefekt Sienicki, wyra-
żając Mu wdzięczność i podziękowanie za trud i tros-
kliwość około ich „malusińskich” zamówili Mszę św.
na intencję księdza Sienickiego, która będzie odpra-
wiona w kościele św. Józefa, w piątek, dnia 19 b. m.,
o godz. 8^{1/2}, rano.

Pożądanem jest, aby ci z rodziców, którym czas
pozwoili, byli obecni na tem nabożeństwie. 100g

2257

MARIENBAD.

Prof. Dr. **WŁADYSŁAW MŁADEJOVSKÝ**,
specjalista chorób wewnętrznych. Marienbad „Königsvilla”

Najtańsze
źródło!!!!

Konstantynowska № 14.

Zakłady Przewozowe A. JANOWSKI

Telef. 18 - 03.

Konstantynowska № 14.

PRZECHOWANIE NEBLI, OPAKOWANIA I PRZEPROWADZKI ZAŁATWIA NAJTANIEJ!!! 181 4

BIURO TECHNICZNE I FABRYKA
„GUDRONIT”
W. CISZEWSKI
WALCZAWA
NISZCZENIE GRZYBA DRZEWNEGO
ZABEZPIECZANIE OD WILGOCI
KRYCIE DACHÓW
WENTYLACJA
STROPIW
INFORMACJE
NA ZADANIE

2291

Dr. med. P. BRAUN

były asystent kliniki berlińskiej,
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Przyjmuje: 8^{1/2}—1^{1/2}, 5—9. Dla pań: 3—5: osobna pocze-
kalnia. 1100

KRÓTKA 4. Tel. 35-35.

OGRÓD KONCERTOWY przy hotelu
Manteuffla

Dziś i codziennie koncerty orkiestry
Symfonicznej Warszawskiej pod dyr.
prof. warsz. Towarzystwa muzycz-
nego, p. Bronisława Szulca.

Wejście 40 kop., uczniowie 20 kop. Abonament 3 rb.
kop. 60. W piątki koncerty symfoniczne. Wejście 60
kop., uczniowie 30 kop. Abonament. nieważny. 1951
Paczek koncertów o g. 8 i pół wieczór.



Na nadchodzący SEZON

poleca w wielkim wyborze:

KOSZULE

męskie i damskie.

Letnią bieliznę

= trykotową =

KRAWATY

najnowsze desenia.

Zaboty, łaski,

rękawiczki,
pończochy,
skarpetki,
szale, fartuszki.

Paryska biżuteria.

M. Kołodziejewski

Andrzeja 3

Drobne ogłoszenia.

AAA Meble różne w wielkim wyborze wyprzedane z powodu nagromadzenia po cenach żmitych do minimum Piotrkowska 116 I piętro front. Władysław Romiszowski. 2975-r

AAA Łóżka, materace, wózki i kojki, wanny zwykłe i z piecami, lodownia. Meble gięte pierwszorzędnych fabryk krajowych. Najtańszej. Poleca magazyn mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116, I piętro front. W niedziele otwarty od 1-6 pp.

AAA Łóżka, materace, szafy, kredens, stół, krzesła, tremo, biurko, figury, drobiazgi, sprzedam bardzo tanio. Piotrkowska nr. 209-9 parter. 6931-6-2

AA Wykwalifikowaną ochroniarzkę z chlubnym świadectwem poleca biuro Ludwińskiej ul. Piotrkowska 109, tel. 34-02. 7001-cs-1

A Meble z 5 pokoiów sprzedam tanio. Mikołajewska 33-2. 6838-3ps-3

A kwaryum do ryb ze stołem za 18 r. sprzedam, i gramofon za 55 r. z 33 płytami Koziny ul. Włodzimierska 42-7. 6941-3-2

A kaszarka przyjmie chore, udziela porad, biednym ustępstwo dyskrecyjnie. Piotrkowska nr. 225-19. 6467-6ss-4

A Meble sprzedam bardzo tanio, byle zaraz otomane z lustrem, szafy, tremo, łóżka z materacami, kredens, stół, krzesła, tualetę, biurko, fotel, różne drobiazgi. Główna 9 m. 14. 6993-2-1

A Meble z trzech pokoiów sprzedam za bezcen, odstąpię lokal zaraz. Pańska 13 m. 23. 6996-1

B iłardy: 1 bilard z karami, 1 bilard piramidkowy z bilami kośćcami do sprzedania. Piotrkowska 118 w cukierni. 6924-3ss-2

B uchalter (wychowaniec Szkoły Handlowej Zgromadzenia Kupców Warszawskich) zaprowadza książki sporządza bilanse, może podjąć się prowadzenia ksiąg na godziny. Oferty sub „Na godzinę“.

D uży pokój o trzech oknach z kuchnią do wynajęcia Koziny, Polna 14, bardzo tanio. 6964-3*-1

D wóch klejowych malarzy może się zgłosić, ul. Lipowa 39, W. Ziółkowski. 6984

D o sprzedania: pianino, kanapa, krzesła, stoły, wanna i inne rzeczy. Stróż wskaże, Targowa nr. 47. 6982-1

D o sprzedania w Skierniewicach dom dobrze utrzymany z ładnym ogrodem owocowym, odpowiedni także na letnisko. Wiadomość w Łodzi ul. Władzeńska 108a m. 4. 6856-5, 17, 20, 23, 30-2

D wa pokoje z kachnią, do wynajęcia od 1-go lipca ul. Rozwadowska nr. 15. 6797-3*-3

F ryzerski zakład w przejeździe 1 tygodnia musi być sprzedany tanio. Przejazd 34. 6914-6-2

F ilia piekarska do sprzedania Ogrodowa 48. 6972-3-1

K redens, stół i krzesła okazują nie sprzedam. Deonizakowa Wólczńska 109-12. 6930-5-1

K awiarnia do sprzedania Wólczńska nr. 166. 6925-3-2

K otlarze miedziani i ślusarz na roboty rurowe wodne i parowe potrzebni zaraz. Wodna 24. 6907-5-2

L etnie mieszkania w os. Ujazd, z dojazdem do stacyi Rokicieńszosa do miejsc: okolica malownicza: las, rzeka, łąki, ogród owocowy; owoce i nabiał można dostać na miejscu. Wiadomość: Marciniak, osada Ujazd, poczta Rokiciny. 6740-3-2

LETNIE MIESZKANIA

małżeckie Rogów, St. Dr. Z. W. W. bezpośrednia komunikacja z Łodzią malownicza miejscowość, kąpiel, las. Wiadomość w Łodzi ul. Główna 50 w aptece. 7010-5ps-1

M agiel sprzedam niedrogo, prawie nową do zabrania, ul. Zgierska nr. 5 róg Kościelnego Placu. 7007-2-1

M agiel i zaraz do sprzedania do zabrania Staro-Zarzewska nr. 3. 6968-1

M IÓD w eleganckich pudełkach i szalkach nadzedł do sprzedania z renomowanej pasieki „Niewieść“ reprezentant Józef Zaborowski Wólczńska 41 m. 20, telef. 15-72 skład Wólczńska nr. 28. 6591-ss-3

M agiel do sprzedania, Przędzaliniana 97. 6855-3*-3

M agiel do sprzedania w Radogoszczu ul. Brajera nr. 15. 6920-2-2

M aszynę do szycia i meble z kilku pokoiów tanio sprzedam, mieszkanie odstąpię natychmiast Piotrkowska 190-1 oficyjna. 6891-2-2

NIANKA na wyjazd potrzebna zaraz. Zgłaszać się Piotrkowska 242 portyer wskaże.

N auczytel (rutynowany korepetytor) przyjmie kondycję na wyjazd. Wymagania skromne. Wiadomość: Cegielniana 85 m. 12. 6809-7-4

N auczytelka z doskonałymi świadectwami, przyjmie kondycję na wsi, za małe wynagrodzenie. Adres Władzeńska 146, skład apteczny. 6967

O bład w domu prywatnym o miejscu i na miasto, smaczne zdrowe, bo na świeżym maśle Władzeńska 97 i p. oficyjna obok parku, Bańkowska. 6967

O ficyjna z placem dużym jest do sprzedania Żelazna nr. 3. 6925-2-2

P okój duży słoneczny frontowy umeblowany do wynajęcia zaraz lub od czerwca. Wiadomość w adm. „Rozwoju“ ul. Spacerowa Nr. 41. 6925-2

P rośby, sprawy karne, apelacje, kasacje, kontrakty, paszporty zagraniczne Dawid Maków, Władzeńska 36. 7000

P otrzebna dziewczyna do służby. Wiadomość Spacerowa nr. 41, „Rozwój“. 3-1

P otrzebne zdolne podreczne do pracowni, ulica Zielona Nr. 27. 5667-6-1

P okój z kuchnią w Gałkównku do wynajęcia zaraz. Wiadomość u gospodarza Bańkowskiego. G-4-1

P otrzebny zaraz stały pomocnik fryzjerski Gubernatorska 27. 6886-3-3

P otrzebne zaraz zdolne prasowaczki oraz człowiek do prania i krawiec do prasowania męskiej garderoby do pralni chemicznej Piotrkowska nr. 116. 6882-3-3

P otrzebna zdolna prasowaczka Wólczńska 91, pralnia. 6884-2s-2

P otrzebna zaraz dziewczyna do służby lat 14-16 ul. Władzeńska 70 m. 9. 2-1

P otrzebni uczniowie na tokarza lub ślusarza. Wiadomość w sklepie kolonialnym przy ulicy Wólczńskiej nr. 139. 6875-3-3

P otrzebna zaraz młoda służąca z praniem lub bez ul. Karola nr. 8-10. 6956-2-2

P otrzebny jest sróż do domu ul. Staro-Zarzewska nr. 85. 6948-3-2

P okój umeblowany z obsługą osobne wejście. Andrzeja 7. Kolubiński. 6942-5spt-2

P iekarnia ze sklepem kolonialnym do sprzedania. Średnia nr. 122. 6923-5-2

P ralnia do sprzedania w dobrym punkcie zaraz, powód zmiana interesu. Władzeńska nr. 19. 6912-5-2

P oszukuje posady inkasenta lub ekspedyanta, z kaucją 150 rb. może być młody człowiek. Oferty „Sprytny“. 6910-2-2

P otrzebna zaraz zdolna szwaczka do zakładu pogrzebowego E. Pusch i Koł. Przejazd nr. 22. 6897-3-2

P otrzebna podreczna i uczennica do krawieczyzny, Pańska nr. 15 Rossalak. 6893-2-2

P otrzebna krawcowa zdolna do domu Zielona nr. 33, Chlebowska. 7008-3-1

P otrzebny zaraz chłopiec od 14 do 16 lat do lakierni. Zakład pogrzebowy E. Pusch i K. ul. Przejazd 22. 7006-5-1

P otrzebna prasowaczka ul. Władzeńska 152, pralnia. 7003

P otrzebna koszałka do pralni Benedykta nr. 33. 7011

P otrzebny chłopiec do stojarza modelowego zaraz Główna 6. 7009-1

P otrzebna zdolna chemiczarka i uczennica, Mikołajewska 34 (pralnia). 7012-2-1

P otrzebna panienka do szycia ul. Mikołajewska nr. 34 m. 32. 6979-2-1

P otrzebna zdolna prasowaczka ul. Kadawska nr. 47. 6976

P iekarnia do wydzierżawienia z całym urządzeniem ze sklepami zaraz, do wiadomości można u właściciela piekarni, ul. Pryncypalna nr. 30 (Chojny). 6903-3-1

P rzybiakata się wyzłoca podpalana, odebrać można r. szawiera 7 u stróża. 6930-5-1

P rzybiakata się przed dwoma miesiącami pies od polowania, do odebrania za zwrot kosztów w drogocennej szawierze ul. Czerwńskiej. 6909-2-1

P otrzebna zaraz zdolna dziewczynka. Zgłaszać się do właściciela domu Grabowa 27. 6933-3-1

P otrzebna starsza kobieta do służby do jednej osoby, Wólczńska 91 m. 7. 6937-3-1

P otrzebny zdolny ślusarz do fabryki maszyn, Zakątna 81. 6936-1

P ralnia do sprzedania, Nawrot nr. 60. 6906-1

P otrzebna prasowaczka ul. Staro-Zarzewska nr. 67/69 zaraz. 6999-1

P otrzebne zaraz, bardzo zdolne podreczne ul. Mikołajewska nr. 59 m. 3. 6998-1

P otrzebne zdolne podreczne do pracowni sukien, Konstancyńska nr. 33 m. 15. 6997-2-1

P otrzebna chemiczarka i krawcowa, Władzeńska 49 Pralnia Matyldy. 6995-3cs-1

P otrzebna prasowaczka na stałe i uczennica do pralni ul. Andrzeja nr. 56. 6992

P otrzebne zdolne panny do szycia bielizny, Długa 20 m. 33. 6986-1

P rzędca rolnik samotny skromnych wymagań z całodziennym utrzymaniem potrzebny na wieś. Oferty w adm. Rozwoju dla „F. D.“. 6987-2-1

R B. 10.000 jest do wypożyczenia numer po Towarzystwie na 8 proc. Wiadomość u adwokata J. Andrzejewskiego ul. Mikołajewska 31. 6788-3*-3

R esztki welniane na bluzki, kostiumy damskie, ubrania męskie w najlepszych gatunkach Konstancyńska nr. 5 m. 24, oficyjna II piętro. 6337-6cs-2

R over z wolnem kołem sprzedam ul. Wójtowska nr. 5 m. 5. Chojny. 6965-1

S klep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania ulica Nowa nr. 34/35. 6974-1

S kończywszy szkołę Aleksandryjską, poszukuję lekcyi ul. Przędzaliniana 13 m. 8. 6962-2-1

S łusarz meblarz i chłopiec z praktyką potrzebni, Mikołajewska 27. 6754-2s-2

S tarys felczer szpitala św. Aleksandra Antoni Stefan, mieszka w szpitalu. 6963-5*-2

S klepowe urządzenie meble pluszowe, łóżka z materacami tanio sprzedam Zakątna 42 m. 6. 6900-2-2

S klep kolonialny zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu Nawrot 91. 6896-3-2

S klep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość Gubernatorska 26 w sklepie. 6892-3-3

S klep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania ul. Ludwiki (Luźy) nr. 37. 6677-10-6

S iódło do sprzedania za 20 rb. Piotrkowska 92 w ślusarni. 6991-3-1

S sprzedam zabudowania odpowiednie na letnisko (morga ziemi) od stacyi Rokiciny 1/2, Zakowie 5 wiorst, Władzeńska nr. 125, Wójtczak od 7-9 wieczorem. 6952-3s-1

T apicer potrzebny zaraz, robotka stała Piotrkowska nr. 190 m. 1, oficyjna. 7005-1

U zdolniona panna do szycia i uczennica potrzebne zaraz, ul. Główna nr. 62 m. 50. 6765-3-3

W iadomość o łpów do sprzedania. Radomska nr. 10 m. 3 przy Nowo-Zarzewskiej. 6937-3-2

Z zaraz jest do sprzedania dom z oficynką, ogród i 1 morga ziemi w pos. Aleksandrowie p. Łodzi, przy ul. Lutomierskiej nr. 555. Bliższa wiadomość: Łódź, Władzeńska 229 m. 22 od 6-8 wiecz. 6860-5*-2

Z zdolne panny i uczennice potrzebne do magazynu mody Andrzeja nr. 5. 6978-3-1

Z znajduje się pies dobrej rasy i maści czarnej podpalanej. Ul. Brzezińska róg Stanisława nr. 3, Baluty. 6739-5*-3

Z powodu wyjazdu piwarńia do sprzedania ul. Długa 105.

Z uczniowie VI kl. udzielają wspólnej korepetycji oraz przysposobiają do wszystkich średnich zakładów naukowych. Uwaga! Dla niezamożnych znaczne ustępowanie. Łaskawe oferty proszę składać w adm. Rozwoju pod „Dwoje uczeń“. 6861-3*-2

Z mebla do sprzedania z powodu wyjazdu Pańska 42. 6927-3-2

Zagubione dokumenty

Aleksandra Jasińska zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabr. Jarocińskiego. 6939-1

Anna Starcewska zagubiła paszport wydaną z m. Zgierza, pow. Łódzkiego, gub. piotrkowskiej. 6975-3-1

Bolesław Motylewski zagubił kartę od paszportu wydaną z fabr. Zandana. 6970-1

Emilia Klimas zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Scheiblera. 6985

Franciszka Majchrzak zagubiła paszport, wydaną z gm. Rzeki, gub. piotrkowskiej. 6926-3-2

Honorata Skupieńska zagubiła paszport, wydaną z gm. Górka Pabianicka, gub. piotrkowskiej, pow. łaskiego. 6911-3-2

Jan Drewniak zagubił paszport, wyd. z gm. Chojny gub. Piotrkowskiej. 7004-3-1

Józefa Ciąg zagubił paszport, wyd. z gm. Chlewisko gub. Radomskiej. 6850-3-3

Józef Kubiak zagubił paszport, wyd. z gm. Wróblew gub. Kaliskiej pow. Sieradzkiego. 6770-3-3

Józefa Moculis zagubił paszport, wyd. z Kalisza. 6934-3-2

Julia Majkowska zagubiła paszport, wyd. z Łowicza gub. Warszawskiej. 6994-3-1

Jadwiga Klamecka zagubiła paszport, wyd. z gm. Łźbica gub. Kaliskiej pow. Kolskiego. 6960-3-3

Kazimierz Kamowski zagubił paszport, wydaną z gm. Łądnów, gub. radomskiej. 6922-3-2

Ludwik Somner zagubił paszport, wyd. z gm. Brus gub. piotrkowskiej. 6890-3-2

Michał Postolski zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Grohmana. 6868-3-3

Maryanna Osuchowska zagubiła paszport, wyd. z gm. Guzów gub. Warszawskiej. 7002-3-3

Michalina Andrzejczak zagubiła paszport, wydaną z gm. Krokocice, pow. sieradzkiego. 6877-3-1

Małgorzata Józwiak zagubiła paszport, wydaną z gm. Kleczew gub. kaliskiej. 6961-3-1

Maryanna Trembac zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Jarischa. 6981

Rudolf Trepke zagubił paszport, wyd. z gm. Iwanowice gub. Kaliskiej. 6885-3-3

Skradziono welsel na 100 rub. wydany przez Wojciecha Wojtaszczyka Aleksemu Grudniewskiemu oraz wyrok sądowy Piotra Bednarka na 155 rb. 2 książeczki legitymacyjne Bronisławy Grudniewskiej i Aleksiego Grudniewskiego. 6946-3-2

Zagubiono świadectwo zaliczenia nowe Nr. 89932 na sumę 24 ruble z przesyłki Łódź-Fabr. Kutno Nr. 65055, wydane mi przez ekspedyce towarową drogi „el. Fabr. Łódzkiej“ w dniu 9/1 1914 r., które należy uważać za bezwartościowe. K. Kurke. 6871-3-3

Zaginal bilet wojskowy, wyd. na imię Józefa Domańskiego 21 artyleryjskiej brygady. 6940-3-2

Zaginal paszport na imię Heleny Aleksandrowicz, wydaną z gm. Wałowic, powiatu rawskiego. 6916-3-2

Zaginal wyrok, wydaną przez sądzego pokoju VI-go cyrkulu Janowi Hincowi na Kazimierza Pisarskiego i na Ignacego Michalowicza za nr. 4945. 6913-2-2

Zagubiona karta od paszportu, wydaną z fabryki Sztajarda na imię Jakóba Sicińskiego. 6971

Zagubiono świadectwo Nr. 18946 Czadów 17/4 116 rub. na imię J. L. Kirszner, oddać J. Hofsztein Cegielniana 65. 6759-3-3

„BIURO POŚREDNICTWA“
w jednym z miast gubernialnych wskutek zmiany interesów, w pełnym biegu, do odstąpienia zaraz lub od 1 lipca na warunkach dogodnych. Oferty: „Biuro pośrednictwa“ w Administracji „Rozwoju“ woju.“ 2435

Do wynajęcia
od 1 lipca 1914 r. 3 pokoje z kuchnią, z wszelkimi wygodami i od 1 października 2 i 3 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami. Wólczńska 164. 2112

LOKAL
po doktorze do wynajęcia zaraz, 5 pokoi z kuchnią, z przedpokojem, światłem elektrycznym, zdatne dla doktora, w dobrej dzielnicy. Młynarska № 15. Wiadomość u gospodarza, W majątku Dobruń, 8 wiorst od Pabianic szosą, do wynajęcia

DWA LETNISKA:
dwa pokoje z kuchnią i pokoj z kuchnią. 2080

Stan rachunków Towarzystwa Wzajemnego Kredytu Przemysłowców Łódzkich na 1-go czerwca 1914.

STAN CZYNNY.		Ruble i kopiejki
Gotowizna w kasie		76,848 90
Należność w Banku Państwa	Rub. 4,912.59	
„ w Bankach prywatnych	470,813.75	475,726 54
10% - wy udział w Banku Centralnym	3,000	—
Własne papiery %/0	1,178,405	87
Papiery %/0 funduszu rezerwowego	614,576	—
Skup weksli opatrzonych co najmniej dwoma podpisami:		
a) Weksle w portfelu	Rub. 7,244,783.86	
b) „ dla zabezpieczenia specjalnego r-ku bież. w B. Państwa	301,178.75	
c) „ redyskontowane	446,558.26	
d) „ posłane do inkasa	730,270.54	8,722,591 19
Weksle protestowane	25,567	45
R-ki bieżące pod zastaw pap. %/0	971,295	76
Korespondenci:		
a) Rachunek „Loro“	Rub. 2,389,902.26	
b) „ „ „Nostro“	60,300.—	2,450,202 26
Nieruchomości	439,887	83
Ruchomości i urząd. wewnętrzne	91,991	01
Monety zagraniczne	6,262	45
Zapłacone proc. i prowizye	18,070	22
Koszty handlowe	77,895	82
		15,152,179 08
Weksle i różne dokumenty do inkasa	Rub. 109,570.76	
Papiery %/0 na przechowaniu	1,272,257.71	

STAN BIERNY.		Ruble i kopiejki
10% udziały członków		2,248,400 —
Fundusz rezerwy		565,972 27
Rachunki bieżące:		
1) bezterminowe	Rb. 5,204,793.89	
2) terminowe	4,753,765.79	9,958,557 68
Amortyzacja nieruchomości	Rub. 59,404.86	
„ ruchomości	26,633.08	
Ubezpieczenie polecanej korespond.	15,000.—	101,037 94
Korespondenci:		
a) „Loro“	Rb. 820,762.25	
b) „Nostro“	262,826.41	1,083,588 64
Specjalny rachunek bieżący pod zastaw weksli w B-ku Państwa		446,558 26
Weksle redyskontowane		259,440 36
Sumy przechodnie		100 —
Niepodniesiona dywidenda		10 27
Podatki państwowe		488,715 66
Pobrane procenty i prowizya		
		15,152,179 08

UWAGA!! Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić W.W. P.P. Obywateli i Fabrykantów, że w nowo utworzonej fabryce betonów wyrabiam bordiury i płyty betonowe trotuarowe typu Warszawskiego, jakie zaprojektował Magistrat Łódzki zatwierdzonego przez J. W. Pana Gubernatora Piotrkowskiego. Płyty i bordiury trotuarowych, wykonanych według wskazówek W.W. P.P. Inżynierów miejskich. Podejmuję się także robót brukarskich z kamienia polnego, granitowego lub z kostek drewnianych i asfalty. Wszelkie powyższe roboty wykonuję własnym kosztem i na warunkach bardzo przystępnych, z czem polecam się łaskawym względem W.W. Panów. **Miejski przedsiębiorca robót ziemnych i brukarskich Stanisław Goszczyński** Łódź, Widzewska 147. Telefon 26-05 Łódź, Widzewska 147.

LETNIE MIESZKANIA
Przy st. Kamińsk dr. żel. W. W. w Willi „Antonina“, położonej w 5-morgowym parku sosnowym są do wynajęcia 2 mieszkania: z 2-eh pokojów, przedpokojem i kuchnią, oraz jednego pokoju z kuchnią. Wiadomość na miejscu. 2108

W RUCHLIWEJ OSADZIE
odległej o 3 mile od miasta powiatowego, w gub. kaliskiej, jest do odstąpienia lub do wydzierżawienia koncesya na otwarcie jednego handlu win i towarów kolonialnych na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość: Kalisz, Skład piwa browarów T-wa akc. Haberbusch i Schiele, ul. Lipowa. 0000

Majątek 32 włóki
ornej ziemi 10 włók drenowanej, reszta las, z pałacem, kanalizacją, centralne ogrzewanie i oświetlenie. Park, oranżerye, inwentarz żywy i martwy, kompletny. Odległości od stacji kolejowej 6 wiorst. Cena 5,200 rb. za włókę. Wiadomość: J. Zaborowski, Wólczńska 41, m. 26. Telefon 15-72. 2333

Z powodu likwidacji sprzedaje się tanio **SZKOLNE URZĄDZENIE** składające się z czterech klas. Łaskawe oferty aprasza się pod lit. „A. O. 100“ do Domu Handlowego L. i E. Metz i S-ka, Łódź, Piotrkowska 102. 2417

POWÓZ 2074
8 koni zaprzęgowych, wierzchowych, chomąta angielskie i robocze, wozy, platformy i t. p do sprzedania. Radwańska 67.

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. **POKÓJ Z KUCHNIĄ,** pojedyncze pokoje i inne lokale, przy elekt. oświetleniu, wodoci. i innych wygodach. Staro-Zarzewska 65, tram. 4. Tamże kupują się lampy elektr. 2100

MIESZKANIA
do wynajęcia od 1-go lipca r. b. po 3 pokoje z kuchnią, z wygodami i bez wygód. Wiadomość na miejscu, Wólczńska nr. 139, przy rogu ul. św. Anny. 1930

PIANINA
nowe, używane, ceny niższe na sezon letni, strojenie, przewóz, naprawy. Wynajem nowych pianin. Ceny najniższe na raty. Chodkowski, MIKOŁAJEWSKA 25, telefon 24-55. 2022

Sklep Polski
H. PAWŁOWICZOWEJ
Łódź, Mikołajewska 27, 1p. front Firanki, Hafty, Koronki, Białe towary. Resztki na bluzki. Sprzedają hurtowa i detaliczna. 2090

Ogólnie znana **lecznica chor. zębów** lekarza dent. H. Pruss 145 Piotrkowska 145 złote korony i mosty bez podniebienia. 2915

Dr. L. Klatschkin
Łódź, Konstantynowska 11.
Syphilis, weneryczno, skórne, choroby dróg moczowych, niemocy płciowej.
Przyjmuje: od 10-1 i od 6-8. Dla pań od 5-8 osobna poczekalnia. 1825

Chor. weneryczne, moczopłciowe skórne i zabiegi chirurgiczne.
Dr. W. FISCHER
Przyjmuje od 10-12 rano i od 6-8 pp. Niedziele i święta 11-1. Zielona nr. 3. 402.

Dr. Jelnicki
Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych
ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70.
Przyjmuje: 9-12 i 5-8, panie 4-5. 1181

Dr. B. REJT,
Średnia 5. Tel. 33-79
Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syfilisu salwarsanem Ehrlicha-Hata 008 i 914 (wśródrylnie). Leczenie elektrycznością: elektroizja (usuwanie specjalnych włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 13 i pół i od 5 po 8 wieczorem. W niedziele od 10 do 2 pp. Dla W. Pań osobna poczekalnia. 1417

Dr. Feliks Skusi ewicz
Andrzeja 13
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje: od 9 1/2, do 11-ej i od 5-8. W niedziele i święta od 9 do 12-ej. Telef. 28-23. 507

Dr. Leon Wacław Olszewski
Choroby wewnętrzne, żołądka i kiszki. Ewangelicka 5, przyjmuje do 10 r. i od 4-6 po poł. 39301

Nowo-otworzony **hurtowy i detaliczny Skład Farb JANA SALM**
NAWRÓT № 8 poleca:
wszelkie farby suche, olejne gotowe, wprost do użycia, lakiery, pokost, terpentynę, ozollak, klej, pendzle, brzozy i wszelkie artykuły w zakres malarstwa wchodzące.
Również poleca oliwy do maszyn, motorów, do pológ, przeciw kurzowi, benzynę, wosk, parafinę i gotowe masy woskowe do froterowania.
Na składzie zawsze świeży najskuteczniejszy **proszek na robactwo.** 3281

D' Mittelstaedt
Mikołajewska 67.
Przyjm.: od 8-9 i pół rano i 5-6 ipół. po poł. w niedziele i święta tylko rano od 8-10

Poszukuje zajęcia zdolny **Elektro-monter mechaniczno-geodezyjny,** wiek średni, wykształcenie 4 klasowe, świadectwa firm pierwszorzędnych. Mogę wyjechać. Łaskawe oferty proszę składać w „Rozwoju“ pod „100“. 2040

Egzystuje z roku 1824.
Mechaniczna fabryka Tkanin Metalowych Józef Hesse, Łódź, Zawadzka 41, telefonu 28-19
wyrabia: siatki i tkaniny żelazne, stalowe, mosiężne, miedziane i fosforbronzowe, dla młynów, wszelkich fabryk, dla studzien artezyjskich, na okna ochronne od much i na ogrodzenia. 1127

Najwyższe nagrody za „RADICAL“
Maść „RADICAL“
najlepszy środek od reumatyzmu, łamania w kościach, wyrzutów, świerzby, egzemy (liszaj), skrofotów, zapalenia pokarmowego pierśi, hemoroidalnych ośro. pien, ran ciętych, stłuczeń i innych zastarzałych chorób skórnych i ran.

Za „RADICAL“ nadesłano mnóstwo podziękowań listownych od pacjentów i odczw Lekarzy, kopie takowych w osobnych broszurach ze sposobem użycia rozdają i wysyłają się bezpłatnie. „RADICAL“ sprzedaje się w Kantorze, Filii, oraz w większych aptekach i składach aptecznych w słoikach po Rb. 1, 2 i 3. Wszelkie zamówienia uskutecznią się natychmiast i za zaliczeniem pocztowym. Przysyłka na koszt odbiorcy. Przy zakupie zwracać uwagę na całość etykiety i stemple z napisem na dnie każdego słoika „RADICAL“ T-wa B-ci Santitrow. Skład centralny: Warszawa, Nowogrodzka 7R. J. Polaczek. Tel. 71-91, Filia Łódzka, Piotrkowska 10. Główny kantor Samara.

HURTOWY SKŁAD
nafty, śledzi, soli i towarów kolonialnych.
M. Kurnatowski
ul. Wólczńska nr. 149, tel. 22-07. 2036